

Protokół Nr XIX/2025
z sesji nadzwyczajnej Rady Miejskiej w Nowym Mieście nad Pilicą
z dnia 30 kwietnia 2025 roku

Sesja Rady Miejskiej w Nowym Mieście nad Pilicą odbyła się w dniu 30 kwietnia 2025 roku w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy i rozpoczęła się o godz.15.45.

Pkt. 1

Obradom sesji przewodniczył Tomasz Pietrucha – Przewodniczący Rady Miejskiej w Nowym Mieście nad Pilicą.

W sesji udział wzięli:

1. Burmistrz Miasta i Gminy – p. Barbara Gąsiorowska
2. Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy – p. Łukasz Klatka
3. Sekretarz Miasta i Gminy – p. Iwona Kieszek
4. Skarbnik Miasta i Gminy – p. Ewa Bator
5. Członek Zarządu Powiatu Grójeckiego – p. Krzysztof Fiks
6. Pracownik Urzędu – p. Andrzej Przyborek
7. Radca Prawny – Arkadiusz Binek

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Pietrucha powitał obecnych na sali i oglądających transmisję z dzisiejszych obrad. Sesja jest zwołana na wniosek Pani burmistrz, złożony 24 kwietnia. Wniosek stanowi **/załącznik nr 1/** do niniejszego protokołu z sesji. Na podstawie art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca o samorządzie gminnym, burmistrz Miasta i Gminy Nowe Miasto nad Pilicą zwraca się z wnioskiem o zwołanie sesji Rady Miejskiej, w terminie do dnia 30 kwietnia 2025 roku, w celu podjęcia uchwał w sprawie: zmiany uchwały budżetowej na 2025, zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Nowe Miasto nad Pilicą na lata 2025-2035, w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości, w sprawie wydzierżawienia nieruchomości. Kolejny projekt, w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości bez przetargu. I ostatni projekt, w sprawie wyrażenia zgody na złożenie wniosku o wsparcie finansowe z Funduszu dopłat, w ramach realizowanego przez Bank Gospodarstwa Krajowego Rządowego Programu Budownictwa Komunalnego. Przewodniczący Rady zapytał, czy są uwagi? Nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady powiedział korzystając z okazji, zanim przejdziemy chciałbym tutaj prosić o jedną rzecz, w tym tonie zgodności z poprzedniej sesji Pani burmistrz. Pani bardzo dobrze wie, że na zwołanie sesji, zgodnie z zapisami ustawy i statutu, Rada Miejska ma 7 dni, składa Pani wniosek 24 - go, a w niedzielę szkaluje, bo to trzeba nazwać po imieniu szkaluje Pani przewodniczących Rady i radnych zgromadzonych wokół. Ja bardzo proszę, żeby tego typu działań nie robić, dlatego, że to totalnie ma się nijak do składanych deklaracji. Jeśli Pani mogłaby mi odpowiedzieć na to pytanie, skąd w ogóle wzięła się taka narracja, żeby zarzucać Radzie, że my nie chcemy zwołać sesji nadzwyczajnej. Mamy sesję nadzwyczajną, na nią 7 dni do końca miesiąca, do 1 maja. Mało tego, Pani burmistrz we wniosku, szanowna Rado, pisze wprost, aby sesja została zwołana do 30 - go. Proszę, uświadomcie mnie, bo ja nie wiem, gdzie my popełniliśmy błąd lub jakiś nietakt w stosunku do Pani burmistrz. No jest wniosek o zwołanie sesji, mamy 7 dni i Pani burmistrz we wniosku prosi do 30 kwietnia, a 3 dni wcześniej

uderza w Radę, publikując na stronie gminy, nie na swoim prywatnym, informację, że Rada staje okoniem, że Rada nie wypełnia swoich funkcji. To jest ta polityka miłości właśnie.

Pani Burmistrz powiedziała bardzo zależy mi na tym, żebyśmy wyjaśnili sobie tę wątpliwość. Panie przewodniczący, ja naprawdę, proszę Państwa, żeby te sesje się odbywały z godnością, żebyśmy nie zarzucali sobie nieprawidłowości, nieprawdziwości, bo jesteśmy naprawdę osobami poważnymi. Mamy już trochę lat, przeszliśmy różne koleje życia i jesteśmy wybrani przez mieszkańców i musimy im służyć. I bardzo proszę, naprawdę, żebyśmy zachowali się godnie. Jeżeli jest inwestycja, która może być zachwiana i może jej nie być, ponieważ zmieniają wiele razy wytyczne, więc po prostu proszę o zwołanie sesji. W czwartek daję przekazuję wniosek, dowiaduję się, że Pan przewodniczący mówi w urzędzie, że sesji nie będzie i nie zwoła tej sesji. I w poniedziałek też jeszcze nie ma, dopiero po południu nagle decyduje się. To jest mało poważne, bo jeżeli jest w czwartek wniosek, to w piątek powinna być sesja. Nie ma komisji, nawet nie mogę się z Państwem spotkać, żebyśmy porozmawiali na temat funkcjonowania naszej gminy, co chcę zrobić, jakie są kierunki rozwoju tej gminy. Nie, bo nie,

bo to tak jest z Państwa strony. Jest sesja nadzwyczajna, gdzie nie ma sprawozdania burmistrza, nie możemy rozmawiać na temat funkcjonowania gminy. Sesja nadzwyczajna, to uchwały, które przegłosujemy i nie ma dyskusji. Więc jak ja mam nawet powiedzieć, co jest jakąś bolączką, jakie są bolączki w tej gminie, co powinnam zrobić, co możecie mi pomóc, czy ewentualnie wy macie jakieś uwagi? Nie ma żadnej dyskusji. W poniedziałek też jeszcze nikt nie wie, ale już dostaję zaproszenie na sesję, która się odbyła wcześniej, bo tej sesji Pan przewodniczący nie robi. Więc proszę Państwa, proszę uderzyć się trochę w pierś i przestać naprawdę takie głupoty opowiadać. Nas oceniają wyborcy. Nie wiem, jak mnie oceniają, ale ja słyszę, jak Państwa oceniają.

Przewodniczący Rady - Przeżyjemy bez tego, proszę mi wierzyć.

Głos zabrała p. Burmistrz – Więc naprawdę musimy się trochę sprężyć i dla tej gminy działać. Nie dlatego, że nie lubicie Gąsiorowskiej i tak będziecie postępować, tylko dla gminy. Wyborcy was wybrali, tak samo jak i mnie i was, więc powinna być jakaś rozmowa, a tu nie ma żadnej rozmowy.

Przewodniczący Rady - Pani burmistrz, jedno pytanie, nie ciągnijmy tej dyskusji. Co zrobiliśmy, to, że „ciocia” powiedziała „cioci”, nas to nie interesuje, co zrobiliśmy nie tak, że nie zachowaliśmy terminu. I ten hejt na Radę odbywa się w Internecie, na Pani koncje. Dokończę tylko, czy nie zachowaliśmy terminu? Dając najlepszy przykład w budżecie, jeśli Pani zależało na terminie, zwołaliśmy sesję bardzo szybko i ogarnęliśmy, zgodnie z Pani myślą, po naszych korektach, a przede wszystkim inwestycje strategiczne. Niech Pani mi odpowie jednym zdaniem, co zrobiliśmy nie tak, że nie zastosowaliśmy się do Pani wniosku. Pani złożyła wniosek 24 -go, tylko jednym zdaniem proszę i przechodzimy dalej.

Pani Burmistrz - Proszę Państwa, „ciocia”, „cioci” powiedziała, to na poprzedniej sesji właśnie dowiedzieliśmy się, kiedy Państwo mówicie, że ja mam sprowadzić imigrantów, bo „ciocia” „cioci”, „sąsiadka” „sąsiadce”. Więc Pan na poprzedniej sesji wszystko wierzy, że jedna osoba drugiej, a teraz nagle Pan mówi, „no jak to, bo ktoś powiedział”. No ja to słyszałam.

Przewodniczący Rady- Ale co zrobiliśmy nie tak? 7 dni, do 30 - go. Pani wnioskuje o sesję.

Pani burmistrz - I proszę Państwa, Pan po prostu musiał zwołać tę sesję, bo ustawowo musi Pan zwołać. Więc proszę Państwa, tak samo, jak i było z przyjęciem budżetu, też musiałam

interweniować kilka razy, żebyście przyjęli budżet. Tak samo i teraz. I naprawdę proszę działać dla gminy, dla społeczeństwa.

Przewodniczący Rady - Na pewno Pani dostanie 100 lajków za tę wypowiedź.

Przewodniczący Rady przypomniał, że przebieg obrad Rady Miejskiej w Nowym Mieście nad Pilicą jest utrwalony i transmitowany za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk, co jest realizacją obowiązku wynikającego z art. 20 ust 1b ustawy o samorządzie gminnym. Transmisja obrad jest dostępna na stronie internetowej urzędu natomiast nagrania z sesji zamieszczone będą na stronie internetowej www.nowemiasto.pl.

Pkt. 2

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził na podstawie listy obecności **/załącznik nr 2/** do niniejszego protokołu prawomocność obrad. Na sali obrad obecnych było 14 radnych na ustawowy skład liczbowy 15.

Pkt.4a

Przewodniczący Rady p. Tomasz Pietrucha poprosił o przedstawienie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2025 rok. I też, jak Państwo wiecie, dopowiem, że w trybie sesji nadzwyczajnej nie ma posiedzeń stałych komisji Rady Miejskiej. To ad vocem tego,

co powiedziała Pani burmistrz.

Skarbnik Miasta i Gminy p. Ewa Bator - Przygotowany projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2025 rok, zakłada zwiększenie planu dochodów budżetu o kwotę 320 tys. zł i planowane wydatki, również o kwotę, zwiększenie, o kwotę 320 tys. zł. Planowane dochody po zmianach będą wynosiły: 54 mln 358 tys. 471 zł 95 gr, z czego dochody bieżące: 47 mln 967 tys. 309 zł 89 gr, dochody majątkowe: 6 mln 391 tys. 162 zł i 6 gr. Planowane wydatki po zmianach będą wynosiły: Z tego wydatki bieżące: 46 mln 146 tys. 870 zł 09 gr i wydatki majątkowe: 10 mln 466 tys. 721 zł 64 gr. Te zmiany zostały zaprezentowane w załączniku nr 1 do projektu uchwały i w załączniku nr 2. W związku z tymi zmianami zmianie ulegnie również załącznik nr 1 do uchwały budżetowej, stanowiący załącznik nr 3 do tej uchwały. Dotacje udzielane w 2025 roku z budżetu podmiotom należącym i nienależącym do sektora finansów publicznych. Zmianie ulegnie również tabela nr 3 do uchwały budżetowej, stanowiąca załącznik nr 4 do projektu tej uchwały, czyli roczny plan wydatków majątkowych na 2025 rok. I ostatnia zmiana, to zmiana tabeli nr 11 do uchwały budżetowej, a jest to załącznik nr 5 do projektu tej uchwały, czyli dochody i wydatki na zadania realizowane na mocy porozumień z jednostkami samorządu terytorialnego w 2025 roku. Pozostałe postanowienia uchwały budżetowej na 2025 rok pozostają bez zmian, czyli planowany wynik budżetu, deficyt, przychody i rozchody w związku z tymi zmianami nie ulegają zmianie. I teraz, jeśli chodzi o plan dochodów budżetu, plan zostaje zwiększony, w ramach planu dochodów bieżących o kwotę 130 tys. zł i jest to zmiana w dziale 855 Rodzina, w rozdziale 855.16 System opieki nad dziećmi w wieku do lat 3. Tutaj zwiększa się plan dochodów ze zwiększonymi wpływami z usług, w związku ze zwiększeniem opłaty za pobyt dzieci w żłobku samorządowym, na podstawie uchwały Rady Miejskiej z 27 marca 2025 roku. I kwota zwiększenia tego planu prognozowana od maja, do końca roku budżetowego, to zwiększenie o 130 tys. zł. Druga zmiana w planie dochodów, to zmiana w planie dochodów majątkowych. Tutaj jest zwiększenie

o kwotę 190 tys. zł. W dziale 600 Transport i łączność, w rozdziale 616 Drogi publiczne gminne.

Tutaj mamy zwiększenie planu dochodów z tytułu przyznanej dotacji celowej z budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego, z przeznaczeniem na zadanie inwestycyjne: Przebudowa drogi dojazdowej w miejscowości Wola Pobiedziska. I zmiany w planie wydatków budżetu, to są zmiany w planie wydatków bieżących i majątkowych. W ramach planu wydatków bieżących mamy zwiększenie o kwotę 91 tys. zł. I zmiana ta dotyczy działu 852 Pomoc społeczna, rozdział 852.32 Centra integracji społecznej. Tutaj wprowadza się plan wydatków budżetowych bieżących z przeznaczeniem na koszty funkcjonowania w okresie od października, do grudnia 2025 roku utworzonej jednostki budżetowej Centrum Integracji Społecznej w Nowym Mieście nad Pilicą, na podstawie uchwały Rady Miejskiej z 26 listopada 2024 roku. I zmiany w planie wydatków majątkowych, mamy zwiększenie i zmniejszenie. Zwiększenie mamy w dziale 600 Transport i łączność, w rozdziale 616 Drogi publiczne gminne.

Tutaj mamy zwiększenie planu wydatków z przeznaczeniem na zadanie inwestycyjne: Przebudowa drogi dojazdowej w miejscowości Wola Pobiedziska, o 390 tys. I tutaj na to zadanie składają się środki z budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego: 190 tys. i środki własne gminy: 200 tys. I rozdział 695 Pozostała działalność. Tutaj mamy zmniejszenie planu wydatków w roku 2025 z przeznaczeniem na rewitalizację ulicy Targowej w Nowym Mieście nad Pilicą, zmniejszenie, kwota 200 tys. zł. Rozpoczęcie tego zadania jest planowane w tym roku, natomiast termin zakończenia i płatność za to zadanie nastąpi w 2026 roku. I kolejna zmiana, dział 754 Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa, rozdział 754.11 Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej. Tutaj zwiększenie planu wydatków

budżetowych z przeznaczeniem na wpłatę na Fundusz Wsparcia Państwowej Straży Pożarnej, z przeznaczeniem na dofinansowanie zakupu pompy wysokiej wydajności dla Komendy Powiatowej OSP w Grójcu, w ramach wydatków inwestycyjnych, kwota 20 tys. zł. I ostatnia zmiana, dział 921 Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego, rozdział Ochrona zabytków i opieka nad zabytkami. I zwiększenie planu wydatków na zadaniu inwestycyjnym: Prace konserwatorskie i restauratorskie dworku po rodzinie Myszkorowskich w Żdżarach, o 19 tys. zł, z przeznaczeniem na wykonanie projektu architektoniczno-budowlanego stolarki okiennej i stolarki drzwiowej, w ramach tej inwestycji.

Radny p. Konrad Grzegorek – spytał mamy pomniejszenie o 200 tys. na rewitalizację ulicy Targowej, co będzie dalej w takim razie z tą inwestycją? Pani mówiła, że będzie realizowana, tylko że z terminem płatności, realizacji za wykonanie tego projektu na 2026 rok, czy tak?

Pani Skarbnik potwierdziła.

Radny p. Dariusz Dziurawicz spytał co to jest to Centrum Integracji Społecznej?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że Centrum Integracji Społecznej, jest to utworzona jednostka budżetowa na podstawie uchwały Rady Miejskiej z 26 listopada 2024 roku. I tutaj na podstawie tej uchwały została utworzona gminna jednostka organizacyjna, działająca jako samorządowa jednostka budżetowa pod właśnie taką nazwą Centrum Integracji Społecznej w Nowym Mieście nad Pilicą.

Pani Burmistrz uzupełniła wypowiedź - Jeżeli chodzi o Centrum Integracji Społecznej, to jest jednostka nasza organizacyjna, która ma za zadanie pomóc osobom niepełnosprawnym, osobom wykluczonym społecznie i osobom, które szukają pracy czy ewentualnie nie mogą

znaleźć pracy, są bezrobotni. W ten sposób chcemy pomóc tym osobom. Finansowanie będzie z Urzędu Pracy.

Radna p. Jolanta Wielgus - zapytała Pani burmistrz mówi teraz, że to będzie z Urzędu Pracy, a tu jest 91 tys. przeznaczane, zwiększany jest plan wydatków bieżących właśnie o tę kwotę.

Pani Burmistrz wyjaśniła, że na pół etatu będą zatrudnieni dyrektor, księgowa oraz na kilka godzin psycholog. Osoby te będą finansowane z naszych pieniędzy. Natomiast jeżeli chodzi o osoby bezrobotne, wykluczone społecznie, niepełnosprawne, będą pobierały pobory z Urzędu Pracy.

Radna p. Jolanta Wielgus - Ale to skąd ta kwota właśnie, że my musimy tę kwotę zapłacić?

Pani Burmistrz - bo to są nasi pracownicy.

Radna p. Jolanta Wielgus - I skąd my na to pieniądze będziemy mieć?

Pani Burmistrz - Z naszego budżetu. W zamian za to dostaniemy 2,5 mln na zagospodarowanie, na zakup maszyn i będziemy mogli wykorzystać tę kwotę.

Radna p. Jolanta Wielgus - A skąd wiadomo, że akurat dostaniemy te pieniądze z tego budżetu?

Pani Burmistrz - Jak złożymy wniosek i wniosek przejdzie pozytywnie.

Radna p. Jolanta Wielgus - A jeżeli wniosek nie przejdzie pozytywnie?

Pani Burmistrz - To nie będziemy robić, bo nie mamy środków.

Radna p. Jolanta Wielgus – spytała, dlaczego to nie zostało właśnie, jak Pani stwierdziła wcześniej na komisji, przedstawione Radzie, że tak będzie, bo jak była uchwalana ta uchwała, właśnie o powołaniu tej instytucji nie było mowy, że będzie jakiś wkład z naszego budżetu.

Pani Burmistrz - w sumie nie będzie, ponieważ tutaj będzie powołany dyrektor, który jest obecnie dyrektorem ZUK-u, będzie na pół etatu w ZUK-u i na pół etatu właśnie w tej naszej jednostce. Podobnie będzie z księgową. Więc w sumie te kwoty, które wydajemy teraz na ich pobory, to dalej będą te same kwoty. Tylko że musimy je rozdzielić jako jedna jednostka i ZUK też jest drugą jednostką, ma swój budżet, więc po prostu te środki są w oddzielnych paragrafach. Ale to dalej są, jak gdyby te same środki, które są w budżecie.

Radna p. Jolanta Wielgus - Jeżeli to ma być z ZUK-u, to jest taka trochę kwota, bardzo wysoka dla mnie. I ja bym chciała cofnąć, składam wniosek formalny o cofnięcie do rozpatrzenia przez komisję.

Pani Burmistrz - To znaczy, proszę Państwa, możecie nie przyjąć tych zmian w budżecie, to wtedy nie składamy wniosku i wtedy 2,5 mln, które dostaniemy na sprzęt, który możemy zakupić na działalność naszą, możemy nie kupować i ZUK, który nie ma sprzętu, i tak musimy te pieniądze przekazać dla ZUK -u, ponieważ ten sprzęt, który jest, nie nadaje się w sumie do użytkowania, więc musimy wykupić. Więc można stworzyć jednostkę i dostać pieniądze na funkcjonowanie. I to będzie jednostka, która będzie współpracowała z ZUK-iem. I wspólnymi siłami będzie można po prostu wykonywać zadania bieżące.

Radna p. Jolanta Wielgus - Ja nie jestem przeciwna, tylko chciałabym, żeby komisja się nad tym pochyliła i przeanalizowała tę kwotę.

Pani Burmistrz - Wniosek teraz powinniśmy złożyć. Jeżeli Państwo uważacie, że nie chcecie takiej jednostki, nie chcecie 2,5 mln, to nie ma problemu, proszę Państwa, Państwa jest decyzja.

Wniosek jest napisany, pieniędzy jest coraz mniej, więc musimy jak najszybciej złożyć ten wniosek. Państwo daliście mi zielone światło, żeby po prostu taką jednostkę powołać. Przygotowane są załączniki. Chcemy wniosek złożyć jak najszybciej, ponieważ jest duże zainteresowanie wśród innych gmin i dużo innych gmin chce złożyć taki wniosek i chce pozyskać 2,5 mln.

Przewodniczący Rady spytał do kiedy Pani burmistrz, jakie są ramy czasowe, kalendarz tych wniosków, jeśli chodzi o Centrum Integracji Społecznej?

Pani Burmistrz - W sumie już powinien być złożony.

Pani Burmistrz - Więc myślę, że w poniedziałek czy we wtorek będę składała wniosek, o ile Państwo przegłosujecie tę uchwałę.

Przewodniczący Rady Pani burmistrz, data, a najlepiej pismo.

Pani Burmistrz – w Poniedziałek, wtorek 6 - 7 maja '25 roku.

Przewodniczący Rady - Czyli do 7 maja musimy.

Pani Burmistrz - Jednym załącznikiem jest ta uchwała, więc po prostu muszę mieć załącznik do wniosku.

Przewodniczący Rady - Ja myślę, że te obawy, pytania, biorą się stąd, że wszyscy pamiętamy Pani wypowiedź i dokładaliśmy do tego głosując, ręce podnosiliśmy w górę, że tak naprawdę przekaz był taki, że mamy stamtąd czerpać. No więc brawa dla Pani. Natomiast jeśli my mamy tam włożyć oprócz budżetu, który wypracowuje ZUK, dodatkowe pieniądze, to myślę, że radni by chcieli, tak, oczywiście, zaraz Pani dostanie głos, że radni by chcieli wiedzieć odrobinę więcej. Jeśli mamy podjąć taką uchwałę do 7- go, tylko Pani wybaczy ja bym chciał zobaczyć

dokument, że chcemy, że mamy podjąć do 7. To jesteśmy w stanie zrobić sesję 7., Komisję Oświatową mamy 6., możemy zrobić 6. Już niech radni zadecydują sami. Ale zobaczmy ten dokument. Ja bym bardzo prosił o to, żebyśmy tak w przestrzeni nie bujali, że już musimy, że już jest coraz mniej pieniędzy, jak wy nie chcecie, znów jest próba zastraszania. Jak wy nie chcecie 2,5 mln, to nie bierzcie, to nie dostaniecie. Jakby Pani mogła doprecyzować tę datę, ja będę bardzo wdzięczny. Myślę, że to uspokoi radnych i może tego wniosku w ogóle nie będzie.

Może to, co koleżanka Wielgus zgłosiła, nie będzie konieczności głosowania. Ja rozumiem, że mądrością i doświadczeniem chce się kolega radny podzielić w tej sprawie. Chociaż Pani burmistrz prosiła o głos.

Pani Burmistrz - Proszę Państwa, wniosek należało złożyć w sumie w styczniu, kiedy były jeszcze pieniądze. Teraz już tych pieniędzy jest coraz mniej. Jeżeli wyprzedzi nas inna gmina i złoży wniosek, to po prostu tych pieniędzy nie będziemy mieli. Dostałam taką informację, że

już są prawie że gotowi do złożenia. Dlatego też chciałabym wcześniej złożyć niż oni, żebyśmy mogli te pieniądze pozyskać. Jeżeli chodzi o dokładanie to, co Państwo mówicie do tej jednostki organizacyjnej, to w sumie to jest przełożenie pieniędzy. Więc to i tak te pieniądze wydamy na wynagrodzenie, bo dyrektor jest na całym etacie, a będzie na pół etatu w ZUK-u i na pół etatu w tej jednostce. Podobnie jest z księgowością. To jest to samo, czyli to jest to samo, tu nie ma jakiś tam dodatkowych na ich etaty pieniędzy, tylko po prostu będą to przełożone w innym paragrafie. Możemy 2,5 mln pozyskać na sprzęt i tam jest wyszczególniony na jaki sprzęt. Wniosek powinniśmy złożyć w styczniu. Nie mieliśmy wszystkich załączników. Było dość dużo informacji, więc to tak trochę nam zeszło. Gdy ta gmina złoży przed nami, to my już nie mamy szansy na pozyskanie, bo tych pieniędzy nie ma dużo. Na pewno niektóre gminy już dostały. Na przykład gmina Mirów już dostała 2 mln, mają kontynuację, ponieważ już taką mają jednostkę i teraz kontynuują dalej o przedłużenie jakby pracy tej jednostki. Kilka wniosków jest już rozpatrzonych pozytywnie. Dlatego też chciałabym jak najszybciej złożyć wniosek. Jak Państwo uważacie, że mogę i złożyć za 2 miesiące, za 3, to pewnie też będę mogła złożyć. Tylko złożę po to, żeby złożyć, żeby zostało odrzucone. Bo mówię, to chodzi o tę gminę jeżeli ta gmina przed nami złoży. Jeżeli my przed nimi, to my mamy szansę.

Członek Zarządu Powiatu Grójeckiego p. Krzysztof Fiks - Panie przewodniczący, szanowni radni. Wiadomo, że gospodarka komunalna jest niedofinansowana. I jest taka możliwość do pozyskania do 3 mln. Bodajże ten wniosek został napisany na 2,5 mln na sprzęt. Warto by było wziąć te pieniądze, ponieważ te pieniądze nam osprzętują tę gospodarkę komunalną, bo jest w opłakanym stanie, nie muszę wam tłumaczyć. Przecież widzicie, jak Ostrówek jedzie, to cała droga jest jego, bo łycha po lewej stronie cieknie. Też tam jest sprzęt taki, który można podczepiać do tego. Czyli też wszystko dla tego dobra. Innych środków nie ma. Nie ma możliwości z innej puli środków pozyskać, żeby można było dofinansować tą gospodarkę komunalną, która jest w tej postaci. Wiedzieliśmy wcześniej, że można to zrobić, na podstawie jednej gminy w województwie mazowieckim. I udało nam się, bo ktoś nam podpowiedział. Wiadomo, że wiedza jest skarbem i my walczyliśmy od listopada z tym, bo to trzeba było decyzję wojewody. Wiadomo, też, że pracownicy się zmieniali i ciągle ta biurokracja zżera. Środków nie jest mało. Wcześniej w subregionie radomskim zostało przygotowane w Radomiu spotkanie jak gminy mogą pozyskać te środki. I my wystąpiliśmy do wojewody o pozwolenie przed przeszkoleniami i może możliwość będzie taka, że jak złożą pierwsi, to oni dostaną, my nie, bo środków będzie brakowało. Można będzie powtórzyć o następne 3 mln bodajże za 3 lata, bo tak jak na podstawie tej pierwszej gminy, która taki wniosek wdrożyła.

Przewodniczący Rady - Ja myślę, że co do tego nie było, nie ma żadnych wątpliwości. Pamiętamy, jak tutaj kolega nie musiał przekonywać, powiedział nam, jak to wygląda i czemu to służy. I Rada, jak dobrze pamiętam, głosowała, była jednomyślna, było 15 głosów za. Natomiast to są te kwestie, które zostały podniesione przez radną Wielgus. Jeśli można było ten wniosek, jeśli dobrze zrozumiałem, złożyć w styczniu, znów z terminem składania i znów Rada jest stawiana przed faktem dokonanym. Jeśli dobrze zrozumiałem. Mamy dyskusję, ok, jeszcze momencik.

Pani Burmistrz – nie mieliśmy decyzji u wojewody przedłużało się, więc po prostu nie mieliśmy możliwości pisanie wniosku, ponieważ wojewoda musiał zatwierdzić taką jednostkę, i powołanie takiej jednostki wpisać na listę takich jednostek.

Radny Bartosz Gulina - Pytanie jest takie, to w takim razie, skoro to będą pieniądze, które i tak pójdą do ZUK-u na wynagrodzenia, to kiedy będziemy przysyłać pieniądze z pieniędzy dla ZUK-u, że będziemy je z budżetu przenosić z ZUK-u do gminy. Czy jest taka operacja wymagana, czy po prostu przenosimy, jednostka się tworzy dostajemy dofinansowanie i w momencie, gdy już jest utworzona i dofinansowanie jest, to zdejmujemy pieniądze z ZUK-u 91 tys.?

Pani Burmistrz – pieniądze nie będą przesuwane z ZUK-u tylko po prostu będzie np. ZUK w tym momencie wykonuje koszenie i Gmina płaci za usługę dla ZUK-u i tak samo dla tych pracowników, bo oni też będą się np. uczyli, będą przystosowani do tego, żeby byli przeszkoleni

jako pracownik ogrodnik. Więc mając sprzęt, oni też będą zarabiali i wtedy gmina płaci np. dla tej jednostki i będą się utrzymywać sami. To nie będą nasze pieniądze jako z budżetu, że my przekazujemy, tylko poprzez usługi. Oprócz tego, że mogą jeszcze tak samo świadczyć usługi dla osób prywatnych np. wykonywać przyłącza wodociągowe. Tylko że w tym momencie na początek musimy, jak gdyby nasze środki przeznaczyć w budżecie. I później będziemy też przeznaczać, ale oni będą zarabiać i będą się sami finansować.

Radny Bartosz Gulina - Czyli rozumiem, mniej będzie ZUK nam wystawiał, powiedzmy, usług poprzez to, że będzie miał tę jednostkę?

Pani Burmistrz – odpowiedziała, że tak, ponieważ ZUK będzie miał mniej pracy, bo też będą świadczyć usługi oprócz nam gminie, ale też, prywatnym osobom, innym przedsiębiorcom. I wtedy będą zarabiali. I z tego muszą się utrzymać, bo takie jest założenie, że ta jednostka ma się samofinansować.

Radny Andrzej Zająć- Właściwie tutaj już uzyskałem odpowiedź, ale może jeszcze, żeby postawić kropkę nad i. Czyli to będą dodatkowe pieniądze dla ZUK-u? Założmy, dyrektor ZUK-u w tej chwili zarabia 10 tys., przykładowo, przykładowo. Czyli po przekazaniu też będzie zarabiał 10? 5 tys. w ZUK-u i 5 tys. w tej naszej.

Pani Burmistrz - Pensja jego nie ulegnie zmianie, więc będzie miał 1/2 z budżetu ZUK-u, a 1/2 z tej jednostki.

Radna Monika Olborska - Ja jeszcze dopytam, bo tutaj radny Pan Andrzej mówił, czyli CIS będzie się sam, można powiedzieć, finansował, ale jak ZUK będzie miał mniej pracy, czyli on zubożeje, można tak powiedzieć, bo ja to tak rozumiem.

Przewodniczący Rady - Ja nie jestem w stanie tego skomentować, bo to Pani burmistrz, dlatego że jest zbyt wiele niewiadomych. Chcemy się dopiero dowiedzieć. Czegoś.

Radna Monika Olborska - Stąd te pytania.

Pani Burmistrz - proszę Państwa, jest kilka niewiadomych. Jak zacznie funkcjonować ta jednostka, to dopiero będziemy mogli powiedzieć, jak to w rzeczywistości funkcjonuje, bo w każdej gminie jest inaczej. Trudno nam powiedzieć, jak w naszych realiach tutaj gminy Nowe Miasto będzie ta jednostka funkcjonować. Jeżeli będzie duże zapotrzebowanie na usługę, to będzie funkcjonować. W tym momencie np. ZUK szereg prac nie może zrobić, ponieważ nie ma sprawnego sprzętu. Myślę, że jeżeli doposażymy, to np. będzie mógł polecić większą gamę swoich usług i będzie korzystał z finansów zewnętrznych, nie tylko gminnych.

Rozmawiałam z dyrektorem ZUK-u, który też jest tego samego zdania, że to tak ma funkcjonować.

Radny Bartosz Gulina - Jeżeli chodzi o zubożenie ZUK-u, to w sumie CIS przejmie trochę ich kompetencje, więc teoretycznie ZUK zubożeje, CIS urośnie, więc teoretycznie w przyszłości może być tak, że ZUK będzie mniej zarabiał, ale CIS będzie pokrywał tę dziurę, jeżeli dobrze rozumiem.

Pani Burmistrz - Proszę Państwa, to nie ma tak, że zubożeje ZUK, ponieważ i tak musi ZUK zarobić na wszystkie pensje i na pensję całą dyrektora. A teraz, powiedzmy, jakaś jedna faktura nie będzie dla ZUK-u i wtedy ta 1/2 pensji dyrektora i księgowej będzie z innej jednostki. Po prostu ta faktura przejdzie zamiast do ZUK-u i opłacić całą pensję dyrektora, to przejdzie połowa, a połowa będzie np. wystawiona na CIS, żeby opłacić pensję dyrektora z jednostki, z tego Centrum Integracji Społecznej. Ponieważ wszyscy bezrobotni, wykluczeni społecznie, niepełnosprawni, którzy będą korzystać, a założyliśmy, że około 10 osób będzie korzystać, będą mieli swoje wynagrodzenia płacone przez Powiatowy Urząd Pracy.

Przewodniczący Rady - Ja myślę, że na wszystkie pytania nie odpowiemy, natomiast jeszcze tylko ja mam dwa. Proszę Państwa, ja tylko, oczywiście pamiętacie, ale przypominam, ZUK jest jednostką samofinansującą się. Co rok podejmujemy uchwałę, co robimy z nadwyżką budżetową. Pamiętacie, ile w tym roku mieli nadwyżki. A więc to nie jest tak, że dokładamy. To, co w tej chwili uzyskaliśmy odpowiedź. Ja rozumiem, że w którymś momencie będzie tak, że to ten CIS, to Centrum Integracji Społecznej, zacznie przejmować majątek, prawa do tego, żeby wystawiać faktury i te pieniądze będą wpływać do tego CIS-u. Chyba tak. Intencja jest taka, żeby wyposażać jednostkę w sprzęt.

Pani Burmistrz – wyjaśniła, że CIS ma budżet gminny i pieniądze będą wpływać do budżetu gminy. Nie ma nadwyżki to co zostaje przechodzi do naszego budżetu. Natomiast ZUK budżet ma oddzielny.

Urząd Pracy będzie wypłacał wynagrodzenie dla pracowników przez funkcjonowanie CIS – u.

Przewodniczący Rady - Podejmujemy uchwałę na 3 miesiące, jeśli chodzi o ten budżet październik, listopad, grudzień. Myślę, że dla nas byłoby bardziej czytelne, gdyby Pani burmistrz, mam nadzieję, że tak, jak broniła Pani swojej koncepcji na podwyżkę odbioru odpadów i przedstawiła Pani odpowiednią kalkulację. Byłoby zdecydowanie prościej gdybyśmy do tych 91 tys. dostali kalkulację na kwartał. Czy planujemy te 90 tys. w tym roku, a stałym wydatkiem będzie już Centrum Integracji Społecznej od 2026 dla gminy?.

Pani Burmistrz - Budżet jest na 2025 rok i nie można wprowadzać środków na następne lata. To są na te 3 miesiące. Jest taka kwota, którą przeliczyliśmy. Myślę, że tam jest więcej środków, niż jednostka organizacyjna wykorzysta. Dlatego jest trochę więcej środków, ponieważ rozpoczynamy działalność i być może na początku działalności, kiedy zgłoszą się do nas pracownicy, może będzie więcej skorzystania np. porad psychologa, pracownika socjalnego, a np. w styczniu, w lutym, w marcu, w kwietniu np. nie będzie porad. Więc np. w tych miesiącach nie będzie wydatków na te osoby. Dlatego też taką kwotę zaplanowaliśmy, to jest jednostka nowa i w sumie trudno nam jest powiedzieć, rozpisnąć, co i jak powinno być. To są przykładowe 3 miesiące, na rozpoczęcie działalności, a później ona się powinna sama finansować. A jak będzie miała zyski, to zyski przechodzą dla gminy.

Przewodniczący Rady - spytał do kiedy będziemy znali wynik naboru tego wniosku, jakie jest rozstrzygnięcie.

Pani Burmistrz - po złożeniu wniosku, około miesiąca już będziemy mieli decyzję.

Przewodniczący Rady - Czyli rozumiemy to, że w tym roku mamy jasność, czy powstaje instytucja.

Pani Burmistrz – Działalność mamy rozpocząć od 1 października. Natomiast do 1 października musimy zakupić sprzęt, wykonać remonty garażu na terenie ZUKU- u z której jednostka będzie korzystać. Remonty będą w ramach środków, które otrzymamy 2,5 mln. Termin rozstrzygnięcia tego wniosku to niecały miesiąc. Taka powinna już być decyzja. Gdybyśmy złożyli wniosek, to koniec maja, początek czerwca będziemy wiedzieć, czy dostaliśmy pieniądze. Jeżeli złożymy oczywiście na początku tygodnia wniosek brakuje jeszcze jednego załącznika, ale myślę, że w poniedziałek ten załącznik otrzymam. Mamy miesiąc czasu. Następnie ogłaszamy przetarg na zakup sprzętu które są wyszczególnione.

Więcej pytań nie zgłoszono na temat CIS-u.

Radny Konrad Grzegorek - czy rozpoczęły się prace projektowe, jeśli chodzi o ulicę Targową?

Pani Burmistrz – odpowiedziała, że prace projektowe, jeśli chodzi o ulicę Targową się rozpoczęły. Jest ogłoszony przetarg do rozstrzygnięcia. Jeżeli będzie zmiana w wieloletniej prognozie i w następnym roku będą zagwarantowane te środki, to będę mogła podpisać umowę, ponieważ na wykonanie dokumentacji jest rok czasu, czyli w następnym roku będzie dokumentacja. Dlatego też musimy mieć w wieloletniej prognozie zagwarantowane środki, żebym mogła podpisać umowę.

Przewodniczący Rady – powiedział, że była informacja, że te rozstrzygnięcia już chyba nastąpiły.

Pracownik Urzędu p. Andrzej Przyborek – odpowiedział, że ogłosiliśmy zapytanie w takiej formie, że jest to wykonanie koncepcji wraz z projektem budowlanym, dotyczącej rewitalizacji ulicy Targowej w Nowym Mieście. W skład opracowania wchodzić będą koncepcja rewitalizacji, gdzie będą spotkania w zakresie utworzenia parkingów, zieleni miejskiej, oświetlenia ulicznego, przyłączy elektroenergetycznych, zagospodarowania placów, organizacji ruchu i dokumentacja, już dokumentacja projektowo-kosztorysowa uwzględniająca powyższe oraz przebudowę istniejącej infrastruktury podziemnej i naziemnej. Jeśli chodzi o infrastrukturę podziemną cały wodociąg w ulicy Targowej jest do przebudowy. Brak odcinka kanalizacji deszczowej, od schodów do Placu Kościuszki, oświetlenie uliczne, instalacje elektroenergetyczne, nawierzchnia jezdni i chodników. Termin jest 360 dni wraz z kompletnymi dokumentacjami, z pozwoleniami na budowę.

Wiceprzewodnicząca Rady Elżbieta Zaraś – zapytała o koszt przebudowy rewitalizacji ul. Targowej.

Pracownik Urzędu p. Andrzej Przyborek – odpowiedział, że przewiduje, ile będzie kosztowała dokumentacja, bo to już jest rozstrzygnięte. Dokumentacja koszt 120 tys. netto, 147 tys. 600 zł brutto kompletnej dokumentacji, za którą zapłacimy w przyszłym roku.

Radny Bartosz Gulina - Ja odnośnie zapytaniem o tę drogę na Wolę Pobiedzińską, bo została umieszczona. Jest dofinansowanie z województwa mazowieckiego, bo tej drogi nie mamy w planach na utrzymanie dróg i jest taki podpunkt na drogi gminne. I jak to się ma do drogi np. na Godzimierz, która jest planowana w budżecie? Czy te środki są zabezpieczone na ten Godzimierz i jakie tu jest, kruczek tego tematu, ta Wola Pobiedzińska.

Pracownik Urzędu p. Andrzej Przyborek – powiedział, że został złożony wniosek o dofinansowanie do Urzędu Marszałkowskiego ze środków z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych i Leśnych. Ostatnio np. z tych środków wykonano drogę w Rokietnicy, od krzyża w lewo, drogę Bieliny-Wał. To wszystko jest z tych środków. Różne kwoty otrzymywaliśmy, 50 tys., 90. Największa była za tej kadencji 150 tys. zł. Teraz otrzymaliśmy 190 tys. zł, a wartość kosztorysowa całej tej drogi 390 tys. zł. To jest 560 m tak, jak do tej pory wszystkie robiliśmy,

4-metrowa nawierzchnia bitumiczna grubości 5 cm na podbudowie normalnie z kruszywa i jedna mijanka na długości 25 m o szerokości, tam będzie nawierzchnia 5,5 m, bo inaczej starostwo nie chciało wydać pozwolenia. I to jest z tych środków.

Radny Bartosz Gulina – spytał o wykonanie drogi na ulicy Klonowej. Czy jest na to jakieś dofinansowanie w gminie? Czy robimy z naszego funduszu dróg.

Pracownik Urzędu p. Andrzej Przyborek - robimy z funduszu, który mamy zapisany w budżecie.

Przewodniczący Rady – zapytał, w dziale 60.016 Drogi publiczne gminne, projekt, uporządkowanie infrastruktury drogowej na terenie gminy Nowe Miasto nad Pilicą. W projekcie budżetu były określone ulice, chodniki, góra? ulice: Klonowa, Klonowa, Kolejowa, Wyzwolenia. Przepraszam, Wspólna. Dopisaliśmy do tego Świerkową i kawałek ulicy Morelowej. Informację, którą dostaliśmy, przypomnę, że propozycja Pani burmistrz była tam 666 tys., my ją zwiększyliśmy o 149, do 800, z kawałkiem. Spytałem może w ten sposób, jaki to wniosek jest pisany, skoro informację uzyskujemy bezpośrednio od Pani sekretarz, że są to środki na wkład własny. Czy teraz robimy, kto pierwszy ten lepszy, że zdecydowano o tym, że robimy akurat ten odcinek chodnika i bardzo dobrze, wszystkie są potrzebne, zawsze o tym mówię, bez żadnego dofinansowania. Jeśli jest wniosek, to gdzie my aplikujemy o środki, na jaką kwotę, w ramach jakiego projektu? Czy robimy teraz wyścigi, kto pierwszy zrobi jaki fragment ulicy? Jeszcze droga Godzimierz -Wierzchy, też była w tym projekcie. Czy gdzieś składamy taki wniosek na cały projekt? Bo ja rozumiem, że taka była intencja Pani burmistrz i tego projektu budżetu. Tu nagle skubnięto tam 60 tys., z kawałkiem, żadnego dofinansowania. Może tak trzeba było, nie wiem, bardzo bym prosił, żeby jeśli może odpowiedzieć, czy mamy taki wniosek, czy nie mamy.

Pani Burmistrz - To znaczy tak, proszę Państwa, aby złożyć wniosek musi być nabór. W tym momencie nie było naborów na drogi. Miały być, ale jednak nie ma tych naborów. To pierwsza rzecz. A druga rzecz, to musimy mieć dokumentację. Nawet gdyby był nabór, to i tak byśmy nie mogli złożyć wniosku, bo nie mamy dokumentacji na przebudowę tych dróg. Więc teraz skupiamy się na razie na dokumentacji i czekamy, czy być może jednak z tych środków unijnych będą ogłoszone nabory, ale musimy mieć na początku dokumentację.

Radny Bartosz Gulina - Czyli mieliśmy dokumentację na drogę Wola Pobiedzińska i dlatego dostaliśmy środki?

Pani Burmistrz – odpowiedziała, że jest kosztorys i na innych zasadach przyznawane są te środki. Natomiast jeżeli chodzi o ulice musi być pełna dokumentacja np. droga ul. Góra.

Przewodniczący Rady - przypomniał, że tę drogę mieliśmy w planach poprzedniej kadencji w ramach przywrócenia, to był projekt, infrastruktura, przywracanie terenów popegeerowskich z dofinansowaniem 98%. Były 3 wnioski, 2 prawdopodobnie przeszły pytanie dotyczy jeszcze jednej kwestii. Skoro mamy w projekcie budżetu, zaplanowane określone odcinki chodników i dróg. Mamy maj. Pani Burmistrz mówi, że my nie mamy projektów na te inwestycje. Jak spotkaliśmy się z Panią na przełomie luty - marzec, chyba, to przekaz był taki, co wy ode mnie chcecie, to dopiero początek roku. Ale skoro zabezpieczamy środki na ten wkład, to jest sygnał do tego, żeby robić dokumentację, bo to jest oczywiste.

Pani Burmistrz – dokumentację przygotowujemy.

Przewodniczący Rady - Spytał drugie czy można było drogę Godzimierz - Wierzchy zakwalifikować do tego projektu?

Pan Andrzej Przyborek - Nie, to jest droga gminna nie dojazdowa. Jest robiona dokumentacja Godzimierz-Wierzchy do 30 czerwca jest w tej chwili termin na wykonanie tej dokumentacji już całościowej. Po otrzymaniu takiej dokumentacji można złożyć np. do Urzędu Wojewódzkiego jak np. ulicę Leśną. Natomiast tutaj to są środki z funduszy o ochronie gruntów rolnych i leśnych, czyli nie są to kategorie dróg gminnych. Tamta droga będzie miała 5 m szerokości, tu są tzw. drogi dojazdowe. Fundusz ochrony, dawny FOGR, to jest całkiem co innego. I tu się nie składa we wniosku, że można złożyć np. jak były nabory czy tak, jak Pan przewodniczący mówi z Polskiego Ładu. Kilka dróg i można było w jednym wniosku umieścić ileś tam dróg, to z tego FOGR-u raz na rok. W grudniu, składa się jeden odcinek drogi dojazdowej do tzw. gruntów rolnych i leśnych.

Przewodniczący Rady - Jak byliśmy w temacie budżet, podniosła tutaj głos najbardziej doświadczona Pani sołtys z Dąbrowy i powiedziała, że zmieniają się władze, tylko ona nie może zrobić drogi. I stąd też ostatnie moje pytanie w tym temacie Pani burmistrz, czy jakkolwiek opinię od komisji na temat, że wskazujemy tę drogę do pracy lub z kimkolwiek z komisji Pani przed podjęciem decyzji, nie wiem, posiliła się taką opinią komisji, w tym wypadku budżetowej, ale może któraś inna komisja. Dlaczego ta droga, a nie jakaś inna, czy ta akurat, żeby tak naprawdę szukać argumentu do tego, że ta droga jest w takim stanie i trzeba ją zrobić, a żadna inna nie jest w gorszym. Niech Pani się nie dziwi temu pytaniu i naprawdę nie czepiam się, ale z jednej strony zgadzamy się, co do słuszności pewnych działań, inwestycji, a z drugiej strony znów jesteśmy stawiani poza projektem budżetu. Znów na nieszczęście ulica Targowa. Moglibyśmy to zrobić na szereg różnych sposobów, a więc ja czuję pewien niesmak, najdelikatniej mówiąc, że znów Pani próbuje obchodzić Radę, wskazując inwestycje, zabierając pieniądze na to, na co wyraziliśmy zgodę. To może byśmy wyrazili na coś innego lub znów wracamy do tematu. Teraz ja rozumiem, że z tego działu 60.016, teraz kto pierwszy, to lepszy, Tak to wygląda. Ja na pewno będę, nie wiem, tylko za chwilę zastanowimy się nad tym, czy tych inwestycji w tym dziale nie należy rozbić jednostkowo, żebyśmy mieli jasność, żeby nie czuć się zaskoczonym. Ok, droga na Godzimierz - Wierzchy kosztuje, nie wiem, ile, Panie Andrzeju, ile?

Pan Andrzej Przyborek - 1 mln.

To policzmy z tego 30% na wkład własny,

Przewodniczący Rady - zapiszmy oddzielne zadanie i tam zabezpieczmy 300 tys. na tę drogę. I będzie wiadomo, że aplikacja, wniosek na tę drogę ma zielone światło. Nikogo Pani burmistrz nie musi pytać, nikogo się radzić, załatwia środki. Gratulujemy, poszło. I to samo dotyczy wszystkich inwestycji. Ja na pewno, dzisiaj jak otrzymamy możliwość przyporządkowania tego, dzisiaj na sesji, w tym dziale. Dlatego że tak, jak powiedziałem, w przypadku tej inwestycji, którą próbuje Pani wprowadzić Radzie kuchennymi drzwiami, ja przynajmniej czuję niesmak w stosunku do tych deklaracji, które sobie obiecujemy. Otwartości, współpracy itd. Czy my na tej sesji możemy, Pani skarbnik, bo to chyba pytanie do Pani, coś takiego zmienić, czy dopiero na kolejnej?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że muszą być przygotowane przeliczenia.

Przewodniczący Rady – prosił, aby komisje się pochyliły na posiedzeniach, żeby wyodrębnić konkretne zadania, bo mamy prawo w jakimś sensie czuć się, troszeczkę oszukani, bo z jednej strony robi Pani bardzo potrzebny odcinek chodnika, ale dlaczego nie robi Pani w innej części np. czegoś tam. To jest Pani prawo. Natomiast w wypadku tych deklaracji o współpracy, Rada, a ja na pewno, czuję się z tym bardzo źle. Tym bardziej że ja nie rozumiem np. 40 m odcinka, ulica Morelowa, osiedle Sady, gdzie ma być dojazd do budowy bloku wielorodzinnego. Na pytanie, które zadajemy Pani, dlaczego Pani tego odcinka nie robi? Ma Pani na to zgodę, są pieniądze. Rozumiem, że czekamy na wniosek, po czym Pani robi odcinek chodnika, płacąc 100% z pominięciem wniosku, który mógłby zawrzeć więcej inwestycji. Tak trochę przykro.

Pani Burmistrz – odpowiedziała, aby zrobić Morelową trzeba mieć dokumentację i jak zrobimy dokumentację to wtedy zrobimy z tych naszych środków.

Przewodniczący Rady – spytał czy na wykonanie 40 m. ulicy Morelowej jest potrzebna dokumentacja.

Pan Przyborek - tak.

Przewodniczący Rady – rozumiem, że ta dokumentacja już jest zlecona i jest na ukończeniu.

Pan Przyborek - odpowiedział, że poprzedni burmistrz nie wykonał, bo tam nikt nie mieszka oraz ul. Rawska. Potrzebna jest pełna dokumentacja.

Przewodniczący Rady – spytał czy zlecone jest wykonanie dokumentacji?

Pan Przyborek - odpowiedział, że nie jest zlecone.

Przewodniczący Rady – to już mamy odpowiedź.

Wiceprzewodnicząca Rady p. Elżbieta Zaraś - Ja chciałam zapytać, czy coś się dzieje z ulicą Góra, bo ona jest też w tym pakiecie. Czy podjęte zostały jakieś kroki, czy jakieś rozmowy ze wspólnotą na temat przejęcia tego kawałka drogi. Czy jakaś dokumentacja jest przynajmniej w zamiarze, żeby zrobić, bo ta droga już oczekuje tyle lat na remont, a zwłaszcza chodzi o chodnik, bo tam dużo ludzi biega, więc byłoby bezpieczniej.

Pani Burmistrz – Poczynione są działania. Za około 2 tygodnie spróbujemy ogłosić przetarg na dokumentację łącznie z ulicą Morelową, żeby to było w jednym przetargu.

Przewodniczący Rady – powiedział, że to są niewspółmierne pieniądze ul. Morelowa.

Wiceprzewodnicząca Rady p. Elżbieta Zaraś - poprzednio miał być zakup przez gminę tego kawałka drogi. Takie stanowisko wyjaśniła wspólnota na spotkaniu z poprzednim burmistrzem i czy to zostało już zakupione czy nie i za ile?

Pani Burmistrz – odpowiedziała, że nie zostało zakupione, obecny zarząd wspólnoty nie może podjąć takiej decyzji, nie może podpisać aktu notarialnego. Może nam użyczyć te tereny i wówczas możemy robić drogę.

Wiceprzewodnicząca Rady - Czyli nic się na razie jeszcze nie dzieje?

Pani Burmistrz – Prowadzone są rozmowy i się dzieje. Myślę, że niedługo zakończymy, już sfinalizujemy, jak gdyby to porozumienie i ogłosimy przetarg na dokumentację.

Przewodniczący Rady – Jeśli chodzi o drogę na Wolę Pobiedzińską, czy też tam mamy taki termin, jak w wypadku CIS-u? W sensie, już składamy, bo nas goni termin, przepadnie 190 tys.

Pani Burmistrz – odpowiedziała, że nie wiemy w jakim terminie. Urząd Marszałkowski poinformuje, że umowy są przygotowane do podpisania.

Przewodniczący Rady – spytał, czy jest Pani w stanie uzyskać, takie pytanie, żebyśmy dzisiaj zagłosowali o przesunięciu tych pieniędzy to musimy wiedzieć, czy ten termin jest do 5- go, do 10 - go, do końca maja żebyśmy nie musieli budować złych emocji znów, bo możemy równie dobrze podjąć taką uchwałę na kolejnej sesji, zupełnie bez emocji, z pełną świadomością, że wiemy wszystko na ten temat. Tak że ten termin nam jest potrzebny do tego, żebyśmy mogli podjąć dzisiaj taką decyzję.

Pani Burmistrz - zazwyczaj w maju są umowy, a którego dnia, to nie wiem. Po prostu oni zawiadamiają, oni decydują.

Przewodniczący Rady - Ja mówię o terminie wprost. Do kiedy mamy zabezpieczyć środki finansowe w budżecie gminy?

Pani Burmistrz – odpowiedziała, że Urząd Marszałkowski decyduje, kiedy mamy podpisać umowę. Umowy przygotowane do podpisania mogą być np. za tydzień, za 2 dni. O terminie decyduje Urząd Marszałkowski.

Przewodniczący Rady – powiedział Pani burmistrz i Pani wie, i my wszyscy, że nie ma takiej procedury, że urząd zaprasza bez wskazania określonych kroków do realizacji. A więc bardzo proszę jeszcze raz, na umowę zaprosi nas wtedy, kiedy, a na pewno takowe pismo wpłynęło, mamy wyznaczoną datę, do 20 maja proszę o zabezpieczenie środków w budżecie gminy. I wszystko mamy jasne.

Pani Burmistrz - Nie ma takiego pisma i nie będzie. Jeżeli chodzi o te środki to dostajemy, jesteśmy na liście. Jeżeli jesteśmy na liście, mamy przygotować własne środki i Urząd Marszałkowski nas zawiadamia. Jeżeli odmówimy podpisania umowy, to znaczy, że nie przyjmujemy środków.

Przewodniczący Rady – Ile takich dróg na terenie gminy, Panie Andrzeju, które mógłby Pan wymienić, pięć np. z brzegu, kwalifikuje się do takiego dofinansowania?

Pani Burmistrz - Wydaje mi się, Proszę Państwa, że ta dyskusja jest zbędna. Jeżeli Państwo nie chcecie przyjąć, to proszę. Na tę drogę złożony jest wniosek, ta droga się kwalifikowała pod ten wniosek. Nie wszystkie się kwalifikują, więc można w następnym roku następny złożyć wniosek, na tę drogę. Wniosek został złożony w grudniu. Więc proszę Państwa albo zdecydujecie się, albo przyjmujecie te środki, albo nie, bo ta dyskusja zaczyna być już zbędna.

Radna Monika Olborska - spytała, dlaczego nie jest robiona droga ul. Wspólnej. Wiemy, że od dawna już jest zrobiona dokumentacja.

Pani Burmistrz - odpowiedziała, że musimy przygotować dokumentację na pozostałe drogi i nie wiemy jakie to będą kwoty. Dlatego musimy poczekać, aż ogłosimy przetarg i zapłacimy za dokumentację, zabezpieczymy środki na dokumentację. I ile zostanie środków i czy w ogóle będzie jeszcze nabór na drogi, czekamy może w maju, w czerwcu będzie nabór na drogi.

Przewodniczący Rady – brakuje mi argumentów do tego, żeby powtarzać te pytania, bo odpowiedzi na te pytania nie są udzielane.

Radna Monika Olborska - powiedziała trochę poruszenie zostało wśród mieszkańców po wpisie Pani na Facebooku, że radni nie chcą przyjąć żadnej, można powiedzieć, uchwały odnośnie dofinansowania dworku w Żdżarach. Wpis, który się pojawił w poniedziałek. Aż mnie zdziwiło, że Facebook Urzędu Miasta, Pani napisała to w dniu, i tak, jak dzisiaj Pani mówi, że miłosierdzie mamy być jednością, a Pani taki wpis pół nieprawdy napisała w dniu, w niedzielę, w Dniu Miłosierdzia Bożego. Trochę dla mnie to jest przerażające, można powiedzieć. Mieszkańcy od lat zabiegali i troszczyli się, żeby dworek był odnowiony, dbają o historię, co widać, odnośnie ich pracy. Postawili pomnik, kamień pamiątkowy błogosławionej Franciszki Siedliskiej, zrobili do szkoły aleję, uświęcili pomnikiem błogosławionego Floriana Stępniaaka, męczennika Dachau. Również właśnie za czasów Pana burmistrza były starania właśnie, odnośnie tego dworku. Prosiła, aby nie przeszkadzać. Wiadomo, każdy wie, że przychodzi pora i jakieś tam dofinansowanie dopiero po jakimś czasie jest. Niefortunnym zdarzeniem zdarzyło się, że ukradli nam właśnie miedziany dach. Pan burmistrz Dziuba zabezpieczył go folią, ale no wiadomo, że pogoda taka była, jaka była, ta folia zniszczyła się i przez kolejne lata ten dworek był zaniedbany. Później nadarzyła się taka okazja, Pan burmistrz, zresztą Pani była, bo była radną, uchwaliliśmy uchwałę, żeby zabezpieczyć pieniądze, fundusze na ten dworek, na częściową chociaż rewitalizację tego budynku. Tutaj Pani pisze na Facebooku, że już jest dach położony. Wcale nie. Na razie jest położona więź dachowa. To jest szkielet dopiero dachu. I moim zdaniem, po prostu takie wprowadzanie w błąd mieszkańców to naprawdę niczemu to nie służy. Cóż jeszcze mogę powiedzieć, np. mieszkańcy też są oburzeni takim wpisem, już nie tylko o Żdżary chodzi gdzieś to sobie nawet zanotowałam, bo nie mam takiej głowy "Grupa radnych skupionych wokół przewodniczącego Tomasza Pietrucha, częściej staje się okoniem w sprawach ważnych dla miasta i gminy".

Członek Zarządu Powiatu Grójeckiego Krzysztof Fiks – Prawidłowo ja to potwierdzam?

Radna Monika Olborska - To chyba tylko Pan potwierdza, bo Rada od czasów, już od czasów Pana Mirka /wypowiedź nie zrozumiała/.

Przewodniczący Rady – upominam Pana po raz ostatni, ale teraz już będzie naprawdę mało elegancko. Jak Pan dostanie głos, Pan go zabiera. Teraz ma głos radna. Natomiast wycieczki personalne Pan sobie zostawi, bo na tej sali nie robimy.

Radna Monika Olborska - Radni od lat zabiegali i zabiegają, żeby w mieście było jak najlepiej, żeby powstawały drogi. Widać było to za rządów poprzedniego burmistrza Mariusza Dziuby, Radni skupiają się, owszem, wokół radnego przewodniczącego. Dlaczego? Bo do nas, mieszkańcy zgłaszają różne pieniądze, różne, nie pieniądze, właśnie tak, jak tutaj Pan Krzysztof pokazuje.

Przewodniczący Rady - Ja bym bardzo prosił, żeby kolega nam nie przeszkadzał. Jeśli może opuścić salę, to bardzo proszę, niech to będzie odnotowane w protokole. Bardzo proszę opuścić salę posiedzeń. Pan nam przeszkadza. Jest Pan radnym wyższego szczebla, a zachowuje się Pan poniżej wszelkiej krytyki. Gesty, które Pan wykonuje w stosunku do radnej Rady Miejskiej nie wymagają komentarza żadnego i aprobaty. Proszę opuścić salę. Panie radny Fiks, proszę opuścić salę.

Członek Zarządu Powiatu Grójeckiego Krzysztof Fiks – Jestem obywatelem i podatnikiem tego miasta.

Przewodniczący Rady - Bardzo proszę o jedną rzecz. Proszę opuścić sesję Rady Miejskiej. Proszę Państwa, jeśli nie opuści sesji Rady Miejskiej, przerywamy obrady tej sesji. Zgodnie z regulaminem pracy Rady. Czy może Pan opuścić sesję?

Członek Zarządu Powiatu Grójeckiego Krzysztof Fiks - Panie przewodniczący, niektórzy biznesy zrobili tak, jak Pani radna.

Przewodniczący Rady - Największej, na pewno, jeszcze nie zrobili od Pana. Ja bym bardzo prosił, żeby kończyć.

Członek Zarządu Powiatu Grójeckiego Krzysztof Fiks opuścił salę obrad.

Radna Monika Olborska - To jest bardzo śmieszne, bo Pan przewodniczący powiatowy, to zachowuje się jak w przedszkolu. Odnosnie właśnie przewodniczącego i radnych, chociaż może i części radnych, do nas mieszkańcy zgłaszają różne postulaty, problemy, które my powinniśmy

właśnie zgłaszać do przewodniczącego i do biura Rady. Taki wpis to dla mnie jest, nie wiem, już nie przedszkole, tylko żłobek. A odnośnie tak, jak tutaj Pan Krzysztof chyba nawet nie wie,

co się w Żdżarach dzieje. My z mężem i z mieszkańcami w większości tych inwestycji tak, jak aleja prowadząca do szkoły, dbamy i dużo przeznaczyliśmy z własnych funduszy, z własnej kieszeni, co tak, jak Pani burmistrz ostatnio powiedziała, że to jest śmieszne. To nie jest śmieszne, bo Pani może by nie dała z własnych funduszy, a my dajemy dużo z własnych funduszy i poświęcamy dużo czasu. A więc takie, proszę na Facebooku nie obrażać i jeszcze w niedzielę Miłosierdzia Bożego proszę nie wpisywać w takie ważne święta, co Pani mówi,

że trzeba, musi być jedność. Nawiązuje temat do kościoła. Bardzo wstyd, Pani burmistrz. Proszę nie ośmieszać i nie wprowadzać w błąd mieszkańców.

Przewodniczący Rady - Skoro jesteśmy przy dworku w Żdżarach, Pani burmistrz, do biura Rady nie wpłynęła żadna informacja. To jest naturalne, wszyscy mamy doświadczenie w samorządzie, że pewne wydatki pojawiają się w trakcie realizacji. Pewnie, jak widać, było tak i w tym przypadku. Skoro taka dokumentacja jest konieczna. Jest to oczywiste, a Pani znów zarzuca radnych tym, że my nie chcemy na to dać pieniędzy. Rada nie dostała informacji, szanowna Rado, od pracownika merytorycznego, od Pani sekretarz, od nikogo. To jest oczywiste, ale to jest ten sam styl. Nie było problemu z halą, bo wszyscy wiedzieli, że trzeba ją wybudować, bo się poprzedni projekt skomplikował. Oczywiście, ale podnosimy, że jest. Niech Pani oszczędzi sobie i nam tego typu wycieczek. Proszę mówić, że jeśli jest taki problem i wymaga to, tak, jak Pani powiedziała dzisiaj, dołożenia jakichś środków, spotykamy się albo na sesji nadzwyczajnej, albo na wspólnych posiedzeniach komisji. Przychodzi pracownik, przedstawiamy to. Oczywiście wymieniamy się poglądami, podejmujemy decyzję w lewo, w prawo. Ja po raz kolejny Panią o to proszę, żeby faktycznie skupić się na tym merytorycznym działaniu z Radą.

Pani Burmistrz - powiedziała Proszę Państwa, ja bym naprawdę chciała, żebyście Państwo skupili się merytorycznie nad tym, co macie tu obradować, bo na razie, w tym momencie, to Państwo i obrażacie mnie i inne osoby, bo na poprzedniej sesji to każdy kto chciał brał udział i głosił. I przewodniczący nie mówił, dopóki nie chodzi o kogoś, kogo Pan nie lubi, to wtedy Pan nie udziela głosu. No i to tak wygląda. A jeżeli chodzi o Facebooka, to rzeczywiście powiedziałam prawdę, bo tak jest. Jeżeli proszę o zwołanie sesji, ponieważ nie mamy środków,

pieniędzy, a musimy to zrobić. Nie wiedziałam, że aż taka duża kwotę będzie kosztował ten projekt. To są bardzo duże pieniądze. Nikt się nie zgłosił, tylko jedna firma się zgłosiła. Napisałam do Państwa prośbę o zwołanie sesji, więc proszę Państwa, proszę nie zarzucać, że wy nie wiecie, bo przecież można było, w czwartek złożyłam wniosek, można było w poniedziałek np. powiedzieć, to np. robimy komisję. Przychodzę na komisję, tłumaczę co i jak, jak to wygląda. Natomiast Państwo nie robicie komisji, nie zapraszacie i w sumie dlatego to tak wygląda, że w sumie nieduży jest przepływ informacji. Robiąc dokumentację czy robiąc w ogóle jakąkolwiek inwestycję w tym momencie jest naprawdę duża biurokracja. Dużo potrzebujemy różnych zgód i nieraz się okazuje, że aby otrzymać jedną zgodę, musimy mieć jeszcze dodatkowo dokumenty. Więc aby przyspieszyć, to proszę np. jakąś sesję nadzwyczajną, bo musimy szybko zrobić, żeby dostać jeszcze jakąś dokumentację, żeby dostać zgodę, ponieważ nam zależy na danej inwestycji. Dlatego też proszę o te sesje nadzwyczajne, ponieważ cenny jest czas. Ale Państwo nie robicie tych komisji. Więc po prostu tak jest. Więc, proszę Państwa, proszę nie mieć do mnie żalu, bo rzeczywiście miłosierdzie powinno być. Zostaliśmy wybrani przez mieszkańców i musimy im służyć. I musimy jak najszybciej te inwestycje zrobić dla dobra mieszkańców.

Przewodniczący Rady - Pani burmistrz, dziękuję bardzo, wszystko wiemy. Nie będę powtarzał pytań, bo na żadne z nich prawie nie udzieliła Pani odpowiedzi. W czwartek Pani składa, w niedzielę Pani smaruje wniosek, a w niedzielę Pani smaruje radnych.

Pani Burmistrz – Pan powiedział, że nie będzie sesji.

Przewodniczący Rady - Ja z Panią rozmawiałem?

Pani Burmistrz – nie.

Przewodniczący Rady - Nie rozmawiałem, a więc ja powiedziałem. Pytanie jest do koleżanki radnej Wielgus. Jeśli decyzje mamy mieć w ciągu miesiąca na to Centrum Integracji Społecznej, czyli w ciągu miesiąca będziemy wiedzieć, czy dostaniemy pieniądze na wyposażenie, czy ich nie dostaniemy. A więc tak naprawdę będziemy znów mogli wrócić do sensu powołania tego CIS-u, gdybyśmy ich nie dostali, ale trzymamy kciuki, że dostaniemy. Tak, jak powiedział opuszczający salę Krzysztof Fiks, że te informacje są pozytywne, więc miejmy nadzieję, że dostaniemy. Mnie osobiście to przekonuje do tego, żeby ten CIS dostał te pieniądze, żebyśmy spróbowali, żeby znów obiektywnie można było doposażyć ten ZUK, jeśli chodzi o CIS. Sprawa oczywista, jeśli chodzi o kwestie dworku i tych zmian, które tam są zapisane. Jedna tylko kwestia, na którą ja dzisiaj nie dostałem odpowiedzi i byłbym za tym, żeby w trybie możliwie najszybszym zwołać wspólne posiedzenie komisji. Jest posiedzenie komisji 6 maja oświatowo-społecznej, zwołał przewodniczący Zajac. Jeśli radni pozwolą, to byśmy zwołali wspólne dodatkowe posiedzenia, żeby się można było razem spotkać w przyszłym tygodniu, wyjaśnić sobie te wątpliwości dotyczące terminów. I tak się umówmy. Ja bardzo proszę, to jest kolejny wniosek o to. Jeśli prosimy o harmonogram i daty procedowania określonych projektów, to żeby być przygotowanym na sesję i przynosić tam stosowny dokument. Bo nie mając wiedzy na temat tego, do kiedy mamy czas, a stawianie nas przed ścianą, że musicie dać, bo jak nie, to się poskarżę ludziom. Oczywiście to nie jest mowa nienawiści. To nie o to chodzi. A więc ja bym był za tym, żeby projekt, zmianę tę budżetową, pierwszą, dotyczącą drogi Wola Pobiedzińska, wycofać z dzisiejszego głosowania. Będziemy, Panie mecenasie, musieli dwa razy głosować, tak?

Radca Prawny - Tak.

Przewodniczący Rady - Przegłosować pozostałe zmiany, żeby to już się toczyło. Spotkać się 6 maja, wyjaśnić sobie wątpliwości, może inne kwestie, o których, skoro Pani burmistrz narzeka. Ja kompletnie nie mam żadnej wiedzy w biurze Rady, bo jak wiecie, mówię to z uśmiechem, biuro przewodniczących jest szatnią. Ale to podobno w szatni załatwia się duże interesy. Więc jeśli się zgodzicie, to ja mam taką propozycję. I wtedy byśmy sobie może wyjaśnili wątpliwości inne i natychmiast zwołali sesję w możliwie najszybszym terminie lub nawet tego samego dnia po jakiejś przerwie i przegłosowali to, co mamy przegłosować. Czy może być taka propozycja? Dobrze, może nie widzę oklasków, ale akceptację. A więc głosujemy podwójnie uchwałą o zmianach budżetowych. Pierwszy projekt uchwały jest taki, jak zaproponowała Pani burmistrz, drugi projekt będzie ten, o którym powiedziałem przed chwilą, z wykluczeniem tego dofinansowania na drogę Wola Pobiedzińska. A więc przechodzimy do głosowania pierwszej uchwały Pani burmistrz. A później głosujemy ręcznie. Ja bym prosił, a ja mam listę obecności, dobra, ja mam listę, a później będziemy głosować ręcznie, dlatego że część radnych opuściła salę posiedzeń. Proszę bardzo, przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania. W głosowaniu na stan obecnych na sali 14 radnych, za – 4, przeciw – 7, wstrzymało się – 0.

Przewodniczący Rady - Drugi projekt uchwały, tylko czy my nadajemy teraz numer, Panie mecenasie?

Radca Prawny - Nie, to jedna uchwała.

Przystąpiono do głosowania ręcznego. W głosowaniu na stan obecnych na sali 14 radnych, za – 7, przeciw – 4, wstrzymało się – 0. Uchwalono uchwałę Nr XIX/102/2025 w przedmiotowej sprawie. Uchwała wraz z imiennym głosowaniem stanowi **/załącznik nr 3 /** do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady – poprosił o zwołanie wspólnego posiedzenia stałych komisji na dzień 6 maja 2025 roku godz. 13.30.

Pkt.4b

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Pietrucha odczytał tytuł projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Nowe Miasto nad Pilicą na lata 2025-2032.

Przystąpiono do głosowania. W głosowaniu na stan obecnych na sali 14 radnych, za – 11, przeciw – 0, wstrzymało się – 0. Uchwalono uchwałę Nr XIX/103/2025 w przedmiotowej sprawie Uchwała wraz z głosowaniem stanowi **/załącznik nr 4 /** do niniejszego protokołu.

Pkt.4c

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Zaraś odczytała tytuł projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości.

Przystąpiono do głosowania. W głosowaniu na stan obecnych na sali 14 radnych, za – 11, przeciw – 0, wstrzymało się – 0. Uchwalono uchwałę Nr XIX/104/2025 w przedmiotowej sprawie Uchwała wraz z głosowaniem stanowi **/załącznik nr 5 /** do niniejszego protokołu.

Pkt.4d

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Zaraś odczytała tytuł projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości bez przetargu.

Przystąpiono do głosowania. W głosowaniu na stan obecnych na sali 14 radnych, za – 11, przeciw – 0, wstrzymało się – 0. Uchwalono uchwałę Nr XIX/105/2025 w przedmiotowej sprawie Uchwała wraz z głosowaniem stanowi **/załącznik nr 6 /** do niniejszego protokołu.

Pkt.4e

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Zaraś odczytała tytuł projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na złożenie wniosku o wsparcie finansowe z Funduszu Dopłat w ramach realizowanego przez Bank Gospodarstwa Krajowego rządowego programu budownictwa komunalnego.

Przystąpiono do głosowania. W głosowaniu na stan obecnych na sali 14 radnych, za – 11, przeciw – 0, wstrzymało się – 0. Uchwalono uchwałę Nr XIX/106/2025 w przedmiotowej sprawie Uchwała wraz z głosowaniem stanowi **/załącznik nr 7 /** do niniejszego protokołu.

Pkt.5

Porządek obrad został wyczerpany. Przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Pietrucha zamknął o godz. 17.15 obrady sesji Rady Miejskiej w Nowym Mieście nad Pilicą. Szczegółowy przebieg obrad zarejestrowany jest na nośniku cyfrowym i stanowi integralną część protokołu.

Protokółowała

Marzena Białas

Przewodniczył
Przewodniczący Rady Miejskiej

mgr Tomasz Pietrucha